

Budżetówka domaga się podwyżek



Kilkanaście grup zawodowych z budżetówki domaga się podwyżek. Prawie 70 proc. zatrudnionych w tej sferze zarabia mniej niż 2,5 tys. zł brutto. Większość płac w budżetówce pozostało na poziomie z 2009 r., nie było nawet waloryzacji.

Październik to kolejny miesiąc protestów. Domagają się podwyżek m.in. **pielęgniarki, pracownicy medyczni, pracownicy służb mundurowych: policjanci, strażacy, służba więzienna, strażnicy graniczni, celnicy, pracownicy Sanepidu, Urzędu Statystycznego, Urzędu Skarbowego, weterynarze, nauczyciele.**

Protestujący podkreślają, że nie tylko nie było podwyżek, ale również pieniądze z funduszu na płace w budżetówce nie są w całości przeznaczone na ten cel. Na przykład 1,2 - 1,8 mln zł w Urzędzie Statystycznym zabierane jest z wypłat na utrzymanie instytucji. W korpusie służby cywilnej 3 proc. przeznaczane jest na nagrody, które w wielu jednostkach nie są wykorzystywane i wracają do budżetu jako oszczędności.

www.solidarnosc.gda.pl

